

Sygn. akt I C 1040/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Joanna Dalba

Protokolant: Anna Pętkowska

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2014 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa G. G.

przeciwko Skarbowi Państwa – Kancelarii Sejmu oraz Skarbowi Państwa – Ministrowi Pracy i Polityki Społecznej

o zapłatę

1. oddała powództwo,
2. nie obciąża powódki G. G. kosztami procesu.

Sygn. akt I C 1040/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 07 stycznia 2013 roku powódka G. G. wniosła przeciwko Skarbowi Państwa – Sejmowi Rzeczypospolitej Polskiej w W.o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 2.320,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 01 marca 2012 r. do dnia 22 stycznia 2013 r. (**pozew z załącznikami – k. 2 – 4, k.6**)

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa – Kancelaria Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. (**odpowiedź na pozew z załącznikami – k. 10 – 13**)

Postanowieniem wydanym na terminie rozprawy w dniu 04 października 2013 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie ustalił, że reprezentantem Skarbu Państwa w sprawie niniejszej jest obok Kancelarii Sejmu także Minister Pracy i Polityki Społecznej. (**protokół – k. 34**)

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa – Minister Pracy i Polityki Społecznej wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. (**odpowiedź na pozew z załącznikami – k. 48 – 52**)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

G. G., w okresie od dnia 17 stycznia 2000 roku do dnia 31 stycznia 2011 roku, była zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy w Zespole (...)w Ł., na stanowisku samodzielnego referenta ds. archiwizacji (**świadectwo pracy – k. 3**). Uzyskiwała średnie miesięczne wynagrodzenie w roku 2011 w wysokości 2.320,25 zł brutto. (**zaświadczenie – k. 4**)

Na podstawie ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2010 r., Nr 257, poz. 1726), w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227, z późn. zm.) dodano art. 103a stanowiący, że prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego (art. 6 pkt 2 ww. ustawy).

Natomiast na podstawie art. 28 ustawy zmieniającej: do emerytur przyznanych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy ustawy, o której mowa w art. 6 (tj. o emeryturach i rentach z FUS), w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, stosuje się, poczynając od dnia 1 października 2011 roku. W świetle przepisu art. 30 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw przedmiotowy akt prawny wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2011 roku.

Mając na uwadze wyżej wskazaną zmianę przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, G. G. zdecydowała się na rozwiązanie łączącej ją z pracodawcą umowy o pracę w związku z przejściem na emeryturę. G. G. pracowała do dnia 31 stycznia 2012 roku, gdy zrezygnowała z pracy, z uwagi na zmianę przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych dokonaną ustawą z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw. **(bezsporne, potwierdzone pismem – k. 42)**

W wyroku z dnia 13 listopada 2012 r., wydanym w sprawie sygn. akt K 2/12 Trybunał Konstytucyjny orzekł: „Art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726 oraz z 2011 r. Nr 291, poz. 1707) w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227, z 2010 r. Nr 40, poz. 224, Nr 134, poz. 903, Nr 205, poz. 1365, Nr 238, poz. 1578 i Nr 257, poz. 1726, z 2011 r. Nr 75, poz. 398, Nr 149, poz. 887, Nr 168, poz. 1001, Nr 187, poz. 1112 i Nr 205, poz. 1203 oraz z 2012 r. poz. 118 i 251), dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z 16 grudnia 2010 r., w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.” (Dz. U. 2012 poz. 1285)

Z uzasadnienia tego wyroku wynika cytując: „W tym miejscu należy jednocześnie wyjaśnić, że art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, uznany w powołanym wyroku (SK 45/04) za zgodny z Konstytucją, został uchylony 8 stycznia 2009 r. Do 31 grudnia 2010 r. nie istniał wymóg uprzedniego rozwiązania stosunku pracy jako warunku pobierania świadczeń emerytalnych. Następnie identyczna regulacja prawna, jak w art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, znalazła się w art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, który obowiązuje od 1 stycznia 2011 r. (...) Od 8 stycznia 2009 r. treścią ryzyka emerytalnego ponownie było osiągnięcie odpowiedniego wieku. Uchylenie art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS było konsekwencją realizacji programu "Solidarność pokoleń - działania dla zwiększenia aktywności zawodowej osób w wieku 50+" - pakietu działań rządowych zmierzających do zwiększenia zatrudnienia osób po 50. roku życia. Uchylenie powołanego przepisu miało usunąć jedną z barier aktywności zawodowej tych osób. Zgodnie z art. 45 ustawy z 21 listopada 2008 r. wypłaty zawieszony emerytury dokonywało się na wniosek osoby zainteresowanej, a Zakład Ubezpieczeń Społecznych informował osoby, mające w dniu wejścia w życie ustawy zawieszony prawo do emerytury w trybie art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, o warunkach pobierania świadczeń.

Ten stan prawny obowiązywał do 31 grudnia 2010 r. Od 1 stycznia 2011 r. obowiązuje art. 103a, dodany do ustawy o emeryturach i rentach z FUS na podstawie art. 6 pkt 2 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010 r., znoszący możliwość pobierania emerytury bez rozwiązywania umowy o pracę z dotychczasowym pracodawcą, na rzecz którego była wykonywana praca bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. W uzasadnieniu tej propozycji wskazano, że w warunkach kryzysu gospodarczego i gwałtownego spadku liczby miejsc pracy konieczne jest podjęcie działań zmierzających do odzyskania miejsc pracy, które są obecnie zajmowane przez

emerytów. Podkreślono także, że rozwiązanie umożliwiające łączenie pracy zarobkowej z emeryturą pogłębia deficyt FUS, który musi być uzupełniany z budżetu państwa (...) Ci emeryci, którzy nabyli prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., na podstawie art. 28 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010 r. mogli ją pobierać bez rozwiązania umowy o pracę jeszcze przez 9 miesięcy od daty wejścia w życie zmiany, czyli do 30 września 2011 r. Jeżeli do tego momentu stosunek pracy nie ustał, wypłata emerytury została przez ZUS wstrzymana, poczynając od 1 października 2011 r. Należy zwrócić uwagę, że obowiązująca regulacja nie wyłącza możliwości łączenia emerytury z dochodami z pracy zarobkowej, lecz uzależnia wypłatę emerytury od rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą (pracodawcami), u którego dana osoba była zatrudniona bezpośrednio przed złożeniem wniosku o emeryturę. Emeryt może wrócić do pracy do tego samego lub innego pracodawcy (oczywiście, o ile zostanie zatrudniony) i pobierać zarówno wynagrodzenie, jak i emeryturę. Przy tym, co już zostało wspomniane, osoby, które osiągnęły powszechny wiek emerytalny, mogą bez ograniczeń łączyć emeryturę z zarobkiem, gdyż nie stosuje się do nich zasad zmniejszenia oraz wstrzymania wypłaty świadczenia ze względu na wysokość osiąganych zarobków (zob. także M. W., Wypłata emerytury - pod warunkiem rozwiązania stosunku pracy, (...) nr (...), stanowisko Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w sprawie zmian w systemie emerytalnym z dnia 30 marca 2011 r., znak (...)023- (...)). (...) Na podstawie art. 28 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010 r. prawo do emerytury tych osób ulega zawieszeniu, począwszy od 1 października 2011 r., jeżeli nie rozwiążą stosunku pracy do 30 września 2011 r. W ocenie wnioskodawcy, takie działanie ustawodawcy, polegające na odstąpieniu od wcześniej przyjętej polityki, wobec osób, które nabyły prawo do emerytury pod rządami przepisów obowiązujących od 2009 r., godzi w zasadę zaufania do państwa i prawa, a tym samym narusza bezpieczeństwo prawne obywateli.

Mając na uwadze dotychczas poczynione ustalenia, Trybunał stwierdził, co następuje. (...) 7.2. Oceniając przedstawioną wyżej sytuację osób, które nabyły i zrealizowały prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r., z punktu widzenia zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz bezpieczeństwa prawnego obywateli, należy dojść do wniosku, że gdyby w momencie przejścia na emeryturę osoby te wiedziały, iż będą musiały przerwać zatrudnienie, aby uzyskać świadczenie emerytalne, to w chwili osiągnięcia wieku emerytalnego zrezygnowałyby ze złożenia wniosku o ustalenie prawa do emerytury i kontynuowałyby zatrudnienie. Korzystniejsze dla nich byłoby bowiem uzyskiwanie wysokiego dochodu ze stosunku pracy niż dużo mniejszego świadczenia emerytalnego. Co więcej - późniejsze złożenie wniosku o ustalenie prawa do emerytury oznaczałoby dla nich wyższe świadczenie emerytalne - jak już bowiem zostało wspomniane (zob. punkt 3 tej części uzasadnienia), w zreformowanym systemie emerytalnym wysokość świadczenia jest zależna, poza wysokością składek zgromadzonych na koncie ubezpieczonego, przede wszystkim od długości aktywności zawodowej. Im później pracownik zdecyduje się przejść na emeryturę, tym będzie ona wyższa, bo zaewidencjonowane składki będą podzielone przez mniejszą liczbę miesięcy hipotetycznego dalszego trwania życia ubezpieczonego. W starym systemie natomiast na wysokość emerytury ma wpływ między innymi kwota bazowa, wynosząca 24% przeciętnego wynagrodzenia w poprzednim roku kalendarzowym, pomniejszonego o potrącone od ubezpieczonych składki na ubezpieczenia społeczne."

G. G. otrzymuje emeryturę w wysokości 1.379,46 złotych netto. (**bezsporne, potwierdzona okoliczność w pozwie – k. 1**)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dołączonych do akt sprawy i wskazanych powyżej dokumentów, których prawdziwość i wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu oraz nie była kwestionowana przez strony postępowania.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu, powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie jako nieudowodnione co do zasady.

W toku niniejszego postępowania powódka domagała się zasądzenia odszkodowania w wysokości 2.320 złotych. Roszczenie swe wywodziła z zapadłego w dniu 13 listopada 2012 roku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającego, że art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z

Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z 16 grudnia 2010 roku, w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 roku, bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Powódka podnosiła, iż decyzję o rozwiązaniu umowy o pracę w styczniu 2012 roku podjęła wyłącznie z tej przyczyny, że chciała zachować uprawnienia emerytalne w związku z przepisem art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Przepis ten okazał się niekonstytucyjny. W związku z czym, według twierdzeń powódki, należy jej się odszkodowanie równe kwocie utraconych zarobków za miesiąc luty.

Jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie aktu normatywnego, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu niezgodności tego aktu z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą (art. 417¹ § 1 k.c.). Przepis artykułu 417¹ § 1 k.c. normuje odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa za tzw. bezprawie legislacyjne, czyli w związku z wydaniem aktu normatywnego niezgodnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą. Przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 417¹ § 1 k.c. są, obok stwierdzenia we właściwym postępowaniu niezgodności z prawem aktu normatywnego, także wyrządzenie szkody przez tenże akt normatywny oraz związek przyczynowy pomiędzy szkodą a wydaniem określonego aktu normatywnego.

Należy wskazać, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają charakter prawotwórczy, a sam Trybunał pełni tutaj rolę ustawodawcy negatywnego, bowiem w sytuacji, gdy norma prawna, która jest wyrażona w przepisie prawnym uznana zostanie za niekonstytucyjną, będzie wyłączona z systemu norm prawnie obowiązujących. Uwzględnić należy jednak różnorodność skutków prawnych związanych z ustaleniem niekonstytucyjności przepisu. W niektórych swoich rozstrzygnięciach Trybunał Konstytucyjny odnosi skutki swego rozstrzygnięcia (w sposób wyraźny) wyłącznie do stanów na przyszłość. W takim wypadku przyjąć należy, że odpada możliwość uznania dotychczasowego stanu prawnego za niezgodny z Konstytucją. W konsekwencji nie można przyjąć, w odniesieniu do zdarzeń zaistniałych w czasie poprzedzającym wejście w życie takiego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, że nastąpiło stwierdzenie we właściwym trybie niezgodności ustawy z Konstytucją, co uniemożliwia przyjęcie odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 417¹ § 1 k.c. Ponadto orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mogą również zawierać odroczenie terminu utraty mocy obowiązującej przepisu uznanego za niezgodny z Konstytucją. Powoduje to, że do wskazanej w wyroku Trybunału daty utraty mocy obowiązującej dany przepis powinien być uznany za zgodny z prawem i nie można do tej daty stosować odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 417¹ § 1 k.c.

Przepis art. 190 ust. 3 Konstytucji RP stanowi:

Ust. 1. „Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne.” Ust. 2. „Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w sprawach wymienionych w art. 188 podlegają niezwłocznemu ogłoszeniu w organie urzędowym, w którym akt normatywny był ogłoszony. Jeżeli akt nie był ogłoszony, orzeczenie ogłasza się w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej "Monitor Polski"”. Ust. 3. „Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Termin ten nie może przekroczyć osiemnastu miesięcy, gdy chodzi o ustawę, a gdy chodzi o inny akt normatywny - dwunastu miesięcy. W przypadku orzeczeń, które wiążą się z nakładami finansowymi nie przewidzianymi w ustawie budżetowej, Trybunał Konstytucyjny określa termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego po zapoznaniu się z opinią Rady Ministrów. (...)”

Jak wskazano powyżej, w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 listopada 2012 roku, sygn. akt K 2/12, Trybunał Konstytucyjny wyjaśnił, iż z chwilą ogłoszenia sentencji wyroku w Dzienniku Ustaw utraci moc art. 28 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010 roku w zakresie, w jakim przewiduje stosowanie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS do osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 roku, bez konieczności

rozwiązania stosunku pracy. Oznacza to, że obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą - jako warunek realizacji nabytego prawa do emerytury - nie będzie miał zastosowania do osób, które nabyły to prawo w okresie od dnia 8 stycznia 2009 roku do dnia 31 grudnia 2010 roku. Natomiast przepis ten pozostaje nadal w obrocie prawnym i znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury w momencie jego wejścia w życie i później, tj. od dnia 1 stycznia 2011 roku.

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, iż wyłącznie tych osób, które nabyły prawo do emerytury w okresie od dnia 8 stycznia 2009 roku do dnia 31 grudnia 2010 roku, nie dotyczył obowiązek wcześniejszego rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą. Wskazać należy, że powyższy czasokres wynika stąd, iż w dniu 8 stycznia 2009 roku weszła w życie nowelizacja ustawy o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. z 2008 r., Nr 228, poz. 1507, art. 37), na mocy której uchylono przepis art. 103 ust. 2a tejże ustawy, który stanowił, że prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Z kolei data końcowa, tj. 1 stycznia 2011 roku wynikała stąd, iż w tym dniu zaczął obowiązywać przepis art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS dodany ustawą nowelizującą z dnia 16 grudnia 2010 roku (Dz. U. z 2010 r., Nr 257, poz. 1726). Brzmienie dodanego przepisu art. 103a było tożsame z brzmieniem uchylonego przepisu art. 103 ust. 2a obowiązującej ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 t.j.).

Podkreślić należy, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego nie dotyczyło osób, które nabyły prawo do emerytury w stanie prawnym, kiedy obowiązywał przepis art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej, zgodnie z którym zawieszano wypłatę świadczenia z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. Niekonstytucyjność dotyczy bowiem tylko osób, które nabywały prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 roku do 31 grudnia 2010 roku, czyli w czasie obowiązywania regulacji niezawierającej wymogu rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą dla uzyskania świadczenia emerytalnego, a co do których wskutek wprowadzenia przepisu art. 103a ustawy emerytalnej, obowiązującego od dnia 1 stycznia 2011 roku, zawieszano wypłatę świadczenia.

Zważyć zatem należało, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku, nie obejmuje sytuacji prawnej osoby ubezpieczonej, która nabyła prawo do emerytury od lutego 2004 roku, a więc jeszcze przed dniem 1 stycznia 2011 roku, ale w okresie obowiązywania art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS wykluczającej ją z kręgu osób, które nabyły prawo do emerytury bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. Osoba taka nabyła bowiem prawo do emerytury w okresie, kiedy istniała konieczność rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą w celu realizacji prawa do emerytury przez jej wypłatę. Nie można zatem w tym przypadku zarzucić działaniu ustawodawcy naruszenia zasady ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wskutek wprowadzenia instytucji zawieszenia wypłaty przyznanego i wypłacanego świadczenia. Z tej przyczyny taka osoba ubezpieczona nie mieści się w katalogu osób, których dotyczy wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku, to jest osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 roku bez konieczności rozwiązania stosunku pracy (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 24 kwietnia 2013 r., sygn. akt III AUa 974/12).

Wobec powyższego Sąd zważył, że jedynie w wypadku, gdyby powódka nabyła prawo do emerytury w okresie od dnia 8 stycznia 2009 roku do dnia 30 grudnia 2010 roku, wówczas, po wykazaniu pozostałych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, Sąd mógłby – w świetle wyroku TK z dnia 13 listopada 2012 roku, rozważyć roszczenie o naprawienie szkody powstałej z tytułu utraconych zarobków w związku z rozwiązaniem stosunku pracy w celu pobierania emerytury.

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, że powódka w toku procesu nie wykazała kiedy wydana została decyzja ZUS ustalająca jej prawo do emerytury. W aktach sprawy znajduje się jedynie oświadczenie powódki z dnia 13 listopada 2013 r. o tym, że prawo do emerytury nabyła w grudniu 2009 r. Jednakże brak jest jakiegokolwiek dokumentacji potwierdzającej to twierdzenie.

Wobec tego powstaje niemożność ustalenia przez Sąd orzekający właściwej daty nabycia prawa przez powódkę do przysługującej jej emerytury. Fakt niedołączenia tej decyzji został podniesiony przez pełnomocnika pozwanego Skarbu Państwa – Ministra Pracy i Polityki Społecznej w odpowiedzi na pozew, gdzie wskazano, iż powódka nie dołączyła decyzji ustalającej jej prawo do emerytury. **(odpowiedź na pozew - k. 69)**

Należy zauważyć, że w obecnym stanie prawnym rzeczą Sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Zgodnie z art. 3 k.p.c. strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Wobec powyższego obowiązek przedstawienia dowodów na poparcie prezentowanych twierdzeń spoczywa na stronach. Nadto na uwadze należy mieć treść przepisów art. 227 k.p.c. w powiązaniu z art. 6 k.c.,

Mianowicie pierwszy przepis wskazuje, że „przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie.” Oznacza to, że Każde twierdzenie strony oraz uczestnika postępowania powinno być poparte dowodami. Natomiast art. 6 k.c. nakłada ciężar udowodnienia faktu na osobę, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (por. K. Pietrzykowski [w:] "Kodeks cywilny Komentarz" K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2002, tom 1, str. 52, teza 3a).

Sąd podziela także stanowisko Sądu Najwyższego, w którym wskazuje on, że zasada kontrydiktoryjności uwalnia sąd orzekający od odpowiedzialności za rezultat postępowania dowodowego którego dysponentem są strony. Bierność strony w zakresie postępowania dowodowego nie zobowiązuje sądu - poza wyjątkowymi przypadkami - do prowadzenia dowodów z urzędu (wyrok SN – Izba Cywilna z dnia 15 grudnia 1998 roku, sygn. I CKN 944/97, Prok.i Pr. 1999/I 1-12/38). Powyższe rozważanie dotyczą zwłaszcza sytuacji, gdy strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika.

W związku z powyższym, Sąd uznał, że na stronę pozwaną nie można przerzucać ciężaru dowodu okoliczności obciążających powoda.

W ocenie Sądu powódka nie wywiązała się z tego obowiązku.

Mając zatem powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo w niniejszej sprawie jako nieudowodnione co do zasady.

Sąd odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu na podstawie przepisu art. 102 k.p.c. Zastosowanie tego przepisu nie jest ograniczone złożeniem wniosku w tym zakresie przez powódkę. W judykaturze przyjmuje się, iż przepis art. 102 k.p.c. nie może być rozszerzająco wykładany i wyklucza uogólnienie, a może być stosowany w zależności od konkretnego przypadku. Ustawodawca bowiem przyznaje sądowi pewną swobodę w zasądzeniu kosztów procesu, gdy stosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik sporu sprzeciwiają się względy słuszności, co właśnie wyraża się stwierdzeniem, że w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów lub nie obciążać jej w ogóle kosztami. Jednocześnie należy przyjąć, że przepis ten może być stosowany w zależności od konkretnego stanu faktycznego.

Odstąpienie od obciążania strony przegrywającej sprawę kosztami procesu poniesionymi przez jej przeciwnika procesowego jest możliwe jedynie w wypadkach szczególnie uzasadnionych, przekonujących o tym, że w danym przypadku takie obciążenie byłoby niesłuszne, niesprawiedliwe. Przesłanki te stanowią zarówno fakty związane z samym procesem, jak i leżące w sferze pozaprocesowej, a dotyczące sytuacji życiowej, stanu majątkowego stron, które powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (por. postanowienie SN z 12.01.2012 r., sygn. akt IV CZ 117/11, LEX nr 1119555).

Jak trafnie zauważono w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2012 r. (sygn. akt III CZ 25/12) ocena sądu, czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w art. 102 k.p.c., ma charakter dyskrejonalny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy, w

związku z czym w zasadzie nie podlega kontroli instancyjnej i może być podważona przez sąd wyższej instancji tylko wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa.

Odnosząc się do skomplikowanego charakteru niniejszej sprawy, faktu wysokości otrzymywanej przez powódkę emerytury, Sąd uznał, że obciążanie kosztami procesu powódki byłoby niecelowe, a także stałoby w sprzeczności z zasadami słuszności. W tym stanie rzeczy, orzeczono jak w pkt. 2 sentencji

Zarządzenie:

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć Skarbowi Państwa – Kancelarii Sejmu.